

Paweł BIELICKI

Towarzystwo Azji i Pacyfiku, Toruń
ORCID ID: 0000-0002-5015-6869

Główne kierunki polityki wewnętrznej i zagranicznej Korei Północnej w latach 2019–2020

Streszczenie: Przedmiotem mojego zainteresowania jest przedstawienie głównych kierunków polityki wewnętrznej i zagranicznej Korei Północnej w latach 2019 i 2020. Na wstępie zamierzam prześledzić przyczyny pogorszenia się relacji pomiędzy reżimem komunistycznym w Pjongjangu a Stanami Zjednoczonymi po nieudanym spotkaniu między przywódcą kraju azjatyckiego, Kim Dzong Unem a ówczesnym prezydentem USA Donaldem Trumpem w Hanoi w lutym 2019 r. W dalszej części rozważań moim zamierzeniem jest przeanalizowanie implikacji pandemii koronawirusa dla północnokoreańskiej dyplomacji oraz sytuacji ekonomicznej kraju. Ponadto dotykam kwestii zniknięcia Kima ze sceny w kwietniu 2020 r. i możliwych konsekwencji tego wydarzenia zarówno dla polityki wewnętrznej KRLD, ale także dla społeczności międzynarodowej. Dodatkowo prześledziłem możliwe implikacje wyboru Joe Bidena na prezydenta dla Stanów Zjednoczonych dla sytuacji w Korei Północnej. W podsumowaniu przedstawiłem prognozy na przyszłość, podejmując próbę odpowiedzi na pytanie, czy w dobie współczesnej sytuacji międzynarodowej należy spodziewać się znaczących zmian na Półwyspie Koreańskim. W swoich badaniach zastosowałem metodę analizy systemowej.

Słowa kluczowe: Korea Północna, Stany Zjednoczone, Kim Dzong Un, Trump, koronawirus

Wprowadzenie

W wydarzenia międzynarodowe w Azji Wschodniej, powiązane z poprawą relacji Korei Północnej z najważniejszymi podmiotami uczestniczącymi w sporze na Półwyspie Koreańskim – Stanami Zjednoczonymi, Chinami oraz Rosją, a także epidemia koronawirusa, każą postawić pytanie o główne założenia strategii politycznej rządu Korei Północnej w latach 2019 i 2020 w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym. W niniejszym artykule chciałbym przybliżyć najistotniejsze kierunki polityki wewnętrznej i zagranicznej Korei Północnej w tym okresie. Podjęcie tego tematu motywuję niedostatecznym przybliżeniem przedmiotowego problemu w polskiej literaturze przedmiotu oraz periodykach naukowych. Zamierzam przyjrzeć się efektom spotkań między przywódcą Korei Północnej, Kim Dzong Unem a byłym prezydentem USA Donaldem Trumpem w Singapurze oraz Hanoi w czerwcu 2018 r., oraz w lutym 2019 r. Istotną kwestią będzie także nakreślenie uwarunkowań, za których sprawą rokowania amerykańsko-północnokoreańskie znalazły się w martwym punkcie. Innym ważnym aspektem przedmiotowych rozważań będzie reakcja władz w Korei Północnej na pandemię COVID-19 w Chinach oraz jej potencjalne konsekwencje dla sytuacji ekonomicznej państwa północnokoreańskiego. Ponadto ważne będzie odniesienie się do pojawiających się w mediach spekulacji o zdrowiu Kim Dzong Una i o możliwym jego następcy. Nie zapominajmy także o prześledzeniu możliwych następstw wyboru Joe Bidena na pre-

zydenta USA w listopadzie 2020 r. dla sytuacji na Półwyspie Koreańskim i stanowiska północnokoreańskiego autokraty wobec nowej administracji na Kapitolu. Podstawową hipotezą badawczą jest przypuszczenie, że prowadzona przez władze Korei Północnej polityka wewnętrzna i zagraniczna w latach 2019–2020 była ściśle uwarunkowana impasem w rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi w kwestii denuklearyzacji, poprawą stosunków Pjongjangu z Chinami oraz Rosją, pogarszającą się sytuacją gospodarczą azjatyckiego państwa, epidemią koronawirusa, oraz pogłoskami o możliwej zmianie warty na szczytach władzy w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej (KRLD). Celowe będzie postawienie następujących pytań badawczych – Jak wyglądały stosunki Korei Północnej ze Stanami Zjednoczonymi po szczycie w Hanoi? Dlaczego północnokoreański dyktator podjął decyzję o przerwaniu pertraktacji z USA? Jak ponowne testy rakietowe Korei Północnej wpłynęły na sytuację na Półwyspie Koreańskim? Jak władze komunistyczne tego państwa zareagowały na rozprzestrzenianie się przedstawionej wcześniej choroby? Jakie mogą być jej następstwa ekonomiczne dla północnej części Korei? Jak ograniczenie działalności politycznej Kima i jego ewentualna śmierć może wpłynąć w przyszłości na sytuację w regionie? Kto może zostać jego następcą? Jakie mogą być skutki transformacji władzy w KRLD dla sytuacji międzynarodowej? Jaki pogląd wyraża przywódca kraju wobec zmiany na stanowisku prezydenta USA? Na wstępie wypada poruszyć zagadnienia dotyczące relacji amerykańsko-północnokoreańskich na przełomie 2019 i 2020 roku.

Relacje Korei Północnej ze Stanami Zjednoczonymi. Przyczyny ponownego pogorszenia wzajemnych stosunków

Wraz z nieudanym szczytem przywódców USA i Korei Północnej w Hanoi, reżim komunistyczny wykazywał coraz mniejsze zainteresowanie rozmowami ze Stanami Zjednoczonymi. W obliczu niespełnienia przez Waszyngton oczekiwań północnokoreańskich, dotyczących zniesienia restrykcji ekonomicznych i gwarancji dla reżimu, dyktator uznał, że dalsze zacieśnienie kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi jest bezcelowe. Do modyfikacji jego poglądu w tej sprawie przyczyniły się także poprawiające się stosunki KRLD z Moskwą i Pekinem. Jednakże pomimo ochłodzenia kontaktów na linii Waszyngton–Pjongjang, Kim powstrzymał się od bezpośrednich gróźb kierowanych wobec Stanów Zjednoczonych oraz Korei Południowej. Północnokoreański dyktator dążył, z jednej strony, do formalnego podtrzymania negocjacji, a z drugiej, coraz wyraźniej oskarżał amerykańskie władze o niepowodzenie rokowań i atak na rządzony przez niego kraj. Zmianę tonu w wypowiedziach Kima można było zauważyć już 2 miesiące po rozmowach w Wietnamie. O ile jeszcze w przemówieniu wygłoszonym w styczniu 2019 r. przewodniczący Partii Pracy Korei deklarował, że jeśli USA zareagują na „proaktywne” działania Korei Północnej, to relacje dwustronne będą się rozwijać w szybkim tempie (Isozaki, 2020, s. 53), to już w kwietniu tegoż roku na sesji Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRLD, oświadczył on, że Stany Zjednoczone nie będą w stanie zmienić Korei Północnej oraz uzyskać wszystkiego, czego od niej chcą, nawet jeśli rokowania będą trwały sto albo tysiąc razy. W nawiązaniu do powyższego, powiedział, że coraz częściej się zastanawia, czy Stany Zjednoczone są napraw-

dę zainteresowane poprawą stosunków dwustronnych. Wyraził on także wątpliwości, czy decyzja podjęta przez niego o podjęciu rokowań ze Stanami Zjednoczonymi była słuszna (*On socialist construction*). Wskazując, że napięcie na Półwyspie Koreańskim może ulec ponownej eskalacji, jeśli Stany Zjednoczone nie zmienią swojej „wrogiej” polityki wobec Korei Północnej. Autokrata akcentował przy tym dobre osobiste kontakty z Trumpem, uwypuklając znaczenie dialogu i negocjacji w procesie rozwiązywania problemów na Półwyspie Koreańskim (Pak, 2020, s. 102). Jego wypowiedź wolno odczytywać jako wyrażenie gotowości do kontynuowania rozmów z USA, ale na północnokoreańskich warunkach. Dostrzegając perspektywę wystąpienia problemów we wzajemnych pertraktacjach ze względu na wieloletnią wrogość między oboma podmiotami, Kim konstatawał, że obie strony powinny zrezygnować z jednostronnych warunków i szukać konstruktywnego rozwiązania, zaspokajającego wzajemne interesy (*On socialist construction*). Wydaje się, że północnokoreański lider próbuje postawić się w roli ofiary, próbując rzucić odpowiedzialność na Stany Zjednoczone za sztywne stanowisko Waszyngtonu w kwestii denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Unaoczniając w cytowanym wcześniej przemówieniu z kwietnia 2019 r., że spotkania z Trumpem w Singapurze i Hanoi przyczyniły się do „położenia kresu przedłużającemu się zagrożeniu nuklearnemu” (Bondaz, 2020, s. 6), Kim oczekiwał, że w zamian za „elastyczną” postawę w rozmowach, władze amerykańskie zapewnią przetrwanie reżimu i poczynią konkretne kroki w celu zniesienia sankcji ekonomicznych (Aum, Stokes, Kim, Trivedi, Vandenbrink, Staats, Yun, 2020, s. 8). Pogląd przywódcy został jednak w Stanach Zjednoczonych przyjęty z dezaprobatą. Wyrazem rozgoryczenia Kima postawą Amerykanów był jego list adresowany do prezydenta USA w czerwcu 2019 r. w pierwszą rocznicę singapurskiego szczytu. W dokumencie nie zawarł on niczego nowego, co mogłoby satysfakcjonować amerykańskich negocjatorów. W odpowiedzi prezydent zachęcił swojego koreańskiego odpowiednika do dalszych rokowań, co między wierszami oznaczało potwierdzenie stanowiska USA, wyrażającego dążenia jak najszybszego pozbycia się z Półwyspu broni atomowej. Zdanie o rozczarowaniu władz KRLD w sprawie dialogu z Amerykanami potwierdza Oskar Pietrewicz. W jego mniemaniu brak postępów w rozmowach wymusza na północnokoreańskich elitach konieczność przygotowania się społeczeństwa i rządzących na trudne czasy, co zostało podkreślone w jednym z przemówień Kim Dzong Una, kiedy to wspominał o konieczności „zaciśnięcia pasa” (Pietrewicz, 2020). Widząc, że strona amerykańska nie przejawia chęci do zrealizowania północnokoreańskich postulatów, już od lipca 2019 r. KRLD wznowiła testy rakietowe, co zbiegło się z pierwszą od 2005 r. wizytą prezydenta Chin Xi Jinpinga w Korei Północnej. W okresie poprzedzającym wizytę, sekretarz generalny KC KPCh (Komunistycznej Partii Chin) w artykule dla „Rodong Simnun”, głównego organu prasowego na terenie Korei Północnej, napisał, że dzięki determinacji Kim Dzong Una oraz wspólnemu wysiłkowi obu stron jest szansa na osiągnięcie trwałego pokoju na Półwyspie Koreańskim (Tomański, 2020). W czasie spotkania w Pjongjangu obaj azjatyccy komuniści zadeklarowali ponowne wzmocnienie wzajemnych kontaktów, co należy odczytywać jako próbę czynnego przeciwstawienia się dominacji Waszyngtonu w Azji Wschodniej. Z tego też względu, od czasu lipcowej wizyty chińskiej głowy państwa, w północnokoreańskiej propagandzie pobrzmiewał coraz bardziej agresywny ton względem Stanów Zjednoczonych.

Zasadna będzie jednak hipoteza, że ważniejszą przyczyną zaostrzenia retoryki KRLD względem Waszyngtonu, jest ponowne pogorszenie się sytuacji ekonomicznej Korei Północnej. Chociaż w 2013 r. Kim Dzong Un ogłosił doktrynę Bjungjin, zakładającą program jednoczesnego rozwoju gospodarki i potencjału nuklearnego (Purat, Bielicki, 2018, s. 52), to na skutek amerykańskich restrykcji ekonomicznych i nieudolnej polityki gospodarczej władz, kondycja gospodarki uległa głębokiej deprecjacji. Wypada wysnuć wniosek, że podejmując decyzję o zbliżeniu się do Stanów Zjednoczonych, Kim liczył na bardziej wymierne korzyści ekonomiczne od USA, co nie zostało zmaterializowane. Stawiając warunek ostatecznej denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego, Amerykanie w dalszym ciągu zachowują narzędzie presji ekonomicznej na władze w Pjongjangu, co w poważnej mierze przyczynia się do utrzymywania kryzysu gospodarczego w kraju azjatyckim. Wyrazem trudności ekonomicznych kraju jest nie tylko decyzja Kima o zacieśnieniu relacji z Moskwą i Pekinem, ale także pojawiające się informacje, że podczas jednej z sesji Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRLD w 2019 r. ujawniono raport, wskazujący na „poważne błędy” w zarządzaniu gospodarką. Z kolei inny dokument potwierdził „pewne wady wykonania budżetu państwa”. Kilka miesięcy później, w kwietniu 2020 r. Biuro Polityczne KC PPK rozmawiało o „ustabilizowaniu źródeł utrzymania”, co niedwuznacznie sugerowało konieczność zaciskania pasa przez społeczeństwo północnokoreańskie (Eberstadt, 2020). Oznacza to poważną porażkę Kima, który od momentu objęcia władzy kładł nacisk na poprawę warunków bytowych ludności. Jeszcze w 2012 r. powiedział on, że nie dopuści, żeby społeczeństwo bezpośrednio odczuwało problemy gospodarcze (Pietrewicz, 2020). Można odnieść wrażenie, że w dalszym ciągu, podobnie jak jego poprzednicy, obawia się on podjęcia zakrojonych na szeroką skalę reform ekonomicznych. Jakkolwiek realizacja ideologii Bjungjin, mającą zastąpić doktrynę Songun, opierającą się na prymacie armii w systemie politycznym (Purat, Bielicki, 2018, s. 47), zakończyła się pewnym sukcesem, objawiającym się poprzez stopniowy rozwój kraju, to Kim w dalszym ciągu ma na uwadze, że radykalne reformy gospodarcze mogą zagrozić stabilności systemu politycznego i podważą podstawy ukształtowanej jeszcze w 1955 r. przez dziadka obecnego lidera, Kim Ir Sena, doktryny dżucze, zakładającej samodzielność we wszelkich dziedzinach życia, w tym gospodarczego. Na V sesji plenarnej Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei pod koniec 2019 r., dyktator powiedział, że program ekonomiczny KRLD musi być adekwatny do rzeczywistości (Isozaki, 2020, s. 55). Innymi słowy, wyrażał on pogląd, że wszelkie programy ekonomiczne powinny być oparte na realnych możliwościach północnokoreańskiego państwa. Potwierdzeniem komplikacji na tej płaszczyźnie może być skromna prognoza wzrostu gospodarczego na 2020 r. (Frank, 2020) oraz jego słowa z 1 stycznia 2020 r., kiedy to przestrzegł, że naród północnokoreański powinien przygotować się na problemy gospodarcze w najbliższej przyszłości (Lunn, 2020, s. 8).

Umotywowane będzie stwierdzenie, że impas w rokowaniach z USA i pogorszenie się sytuacji ekonomicznej KRLD spowodował wzmożenie aktywności Chin i Rosji w celu zniesienia sankcji dla Korei Północnej. Oba mocarstwa przedłożyły 16 grudnia 2019 r. projekt rezolucji w ONZ, proponujący zniesienie zakazu eksportu owoców morza, tekstyliów oraz złagodzenie ograniczeń dotyczących projektów infrastrukturalnych i kwestii Koreańczyków z Północy pracujących poza granicami kraju (Lunn, 2020, s. 10). Propozycja Moskwy i Pekinu nie spotkała się z wymiernym zainteresowaniem

Stanów Zjednoczonych, uwarunkowujących zniesienie sankcji ekonomicznych postępami w sferze denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Niechętnie stanowisko Waszyngtonu wobec poglądu Koreańczyków z Północy spowodowało, że dyktator w czasie przemówienia pod koniec 2019 r. wykazywał oznaki pewnej desperacji co do braku efektów w rokowaniach. Wówczas mówił on, że Stany Zjednoczone będą musiały zaproponować konkretne rozwiązania na rzecz umocnienia dialogu między oboma stronami. W przeciwnym razie Korea Północna dałaby światu bliżej nieokreślony „prezent na Boże Narodzenie” (Lunn, 2020, s. 7). Kilka dni później, w przemówieniu noworocznym, powtórzył on, że im bardziej Stany Zjednoczone będą niezdecydowane w kwestii kompleksowego uregulowania stosunków między KRLD a USA, to w przyszłości staną się bezradne wobec „potęgi” Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Zaznaczył on ponadto, że prawdziwą intencją USA jest realizowanie własnych interesów geopolitycznych i marnowanie czasu pod płaszczykiem sformułowań dialogu i negocjacji. Dodatkowo Kim sprecyzował, że Waszyngton chce utrzymać wszelkie sankcje wobec Korei Północnej, aby stopniowo zmniejszać jej znaczenie polityczne i gospodarcze. Zapewnił, że jego kraj nigdy nie pozwoli USA na nadużywanie dialogu, mając zdolność przejścia do „szokujących” działań, pozwalające w pełni zapłacić za dotychczasowe cierpienia narodu północnokoreańskiego (*Report of the Fifth Plenary*, 2020), nie precyzując, co miał na myśli. Widząc brak reakcji ze strony Stanów Zjednoczonych na te słowa, Kim zdecydował się na przeprowadzenie w styczniu 2020 r. kolejnego testu raketowego. Właściwa będzie opinia, że poprzez jego dokonanie chciał podkreślić gotowość powrotu do stołu rokowań ze Stanami Zjednoczonymi jedynie wtedy, gdy Waszyngton zdecyduje się na zniesienie wszelkich restrykcji wobec jego kraju. W przeciwnym razie Korea Północna będzie dalej systematycznie przeprowadzała próby raketowe. Według Anikta Pandya, Kim wyraża zadowolenie z powodu powrotu do dawnej retoryki, tym bardziej, że stosunki z Chinami są dużo lepsze niż wcześniej (Panda, 2019). Dlatego zdaniem Jung H. Paka, zagrożenie Korei Północnej wciąż istnieje, a reżim Kima będzie w dalszym ciągu prowokował Stany Zjednoczone i ich sojuszników. W przeświadczeniu autora, będzie on nadal przeprowadzał ograniczone akty agresji, wykorzystując cyberbroń oraz inne narzędzia przymusu, aby utrzymać równowagę na Półwyspie Koreańskim (Pak, 2020, s. 102). Prawdopodobieństwo intensyfikacji działań cybernetycznych potwierdza także Loose Corbas. Uważa on, że taka działalność może posłużyć do gromadzenia nielegalnego bogactwa przez elity rządzące krajem (Cobras, 2020, s. 7). O pogarszających się stosunkach KRLD z Waszyngtonem niech świadczy fakt, że o ile w przypadku pierwszej rocznicy szczytu między Trumpem a Kimem ten ostatni wygłosił stosunkowo w łagodnym tonie oświadczenie, to w przypadku 2 rocznicy singapurskich pertraktacji wypowiedział się minister spraw zagranicznych kraju Ri Son Gwon. Oskarżył on głowę państwa amerykańskiego o złożenie „obłudnej pustej obietnicy” w sprawie chęci poprawy relacji dwustronnych. Dyplomata uwidoczniał, że Białemu Domowi zależy jedynie na zdobywaniu doraźnych korzyści, starając się przy tym jednocześnie „izolować i dusić” Koreę Północną. W związku z powyższym jego kraj nie widzi chęci utrzymywania relacji z prezydentem USA. Minister stwierdził wręcz, że Stany Zjednoczone pozostają długofalowym zagrożeniem dla KRLD. W nawiązaniu do tych słów, szef resortu dyplomacji mówił, że Korea Północna tworzy siły wojskowe, żeby móc przeciwdziałać ich polityce (*No future benefit*, 2020). Niezależnie od powyższych słów, mało realny jest

jednak scenariusz konfliktu zbrojnego, gdyż strona północnokoreańska zdaje sobie sprawę, że konfrontacja militarna ze Stanami Zjednoczonymi, Koreą Południową i Japonią, przy potencjalnej neutralności Chin i Rosji, zakończy się dla niej nieuchronną klęską i upadkiem komunistycznej dynastii. Problem pogarszającej się kondycji ekonomicznej kraju stał się wyraźniejszy w dobie zjawiska, determinującego sytuację globalną w pierwszej połowie 2020 r.

Epidemia koronawirusa i jej możliwe skutki dla Korei Północnej

W niniejszym tekście wskazane jest również wspomnieć o epidemii koronawirusa, wywierającej znaczny wpływ na położenie polityczno-społeczne Korei Północnej. Od samego początku wystąpienia choroby władze północnokoreańskie wprowadziły zdecydowane środki bezpieczeństwa, zamykając już w styczniu 2020 r. granice zewnętrzne kraju (*Korea Północna zamyka granice*, 2020). Korea Północna rozszerzyła również obowiązkową kwarantannę cudzoziemców przebywających już w kraju z 15 dni do 30 dni (Im, 2020). Kroki podjęte przez Kim Dzong Una były niezwykle ryzykowne, gdyż wszelkie restrykcje pogłębiły dodatkowo trudności ekonomiczne kraju. Nie jest wykluczone, że w obliczu znaczącego pogorszenia się stanu gospodarki, będzie on zmuszony zwrócić się z prośbą o pomoc do Chin. W obliczu polepszenia się relacji między oboma krajami po podjęciu przez Kima rokowań ze Stanami Zjednoczonymi, Kim coraz bardziej dąży do pogłębienia kontaktów ekonomicznych na linii Pekin–Pjongjang i unika demonstracyjnych gestów niechęci wobec komunistycznego mocarstwa. Tym powinniśmy tłumaczyć także chęć ukrycia przez władze północnokoreańskie chińskiej odpowiedzialności za tuszowanie zachorowań w Wuhan. O rzeczywistej skali koronawirusa w Korei Północnej powiedział jeden z uciekinierów do Chin w kwietniu 2020 r. W jego mniemaniu, skala choroby w KRLD „przekracza naszą wyobraźnię”, a komunikaty władz w sprawie epidemii nazywa „absurdalnym kłamstwem”. Niewykluczone jest, że rząd w Korei Północnej nie chce ujawnić przypadków wirusa u siebie, gdyż w przeciwnym razie światowa opinia publiczna utwierdziłaby się w przekonaniu, że to Chiny są odpowiedzialne za wybuch pandemii (Smykła, *Koronawirus w Korei Północnej*, 2020). Zasadna będzie także inna hipoteza, że Korea Północna ukrywa występujące przypadki koronawirusa w swoim kraju, gdyż nie tylko obawia się buntu społecznego, ale chce pokazać światu, że rządony przez Kim kraj jest stabilny w odróżnieniu do innych i szybko potrafi poradzić sobie z epidemią. O kłamstwach władz w Pjongjangu mogą świadczyć informacje, że przedstawiciele władz informują społeczeństwo o występujących zakażeniach, co stanowi sprzeczność z oficjalnym stanowiskiem rządzących w Korei Północnej (*Władze Korei Północnej*, 2020). W związku z tym można wysnuć wniosek, że z zakłopotaniem zostało wśród północnokoreańskich dygnitarzy przyjęte oświadczenie sekretarza stanu USA Mike’a Pompeo, wyrażającego zaniepokojenie doniesieniami medialnymi o skali epidemii w Korei Północnej. Zaznaczył on także, że jego kraj chciałby przyczynić się do zwiększenia aktywności międzynarodowych organizacji pomocowych, aby przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się wirusa w KRLD (Shinkman, 2020). Słowa amerykańskiego dyplomaty zostały przyjęte w Pjongjangu chłodno. Wprawdzie Kim Jo Dzong odniosła się pozytywnie do listu Trumpa do Kim Dzong Una,

w którym to Amerykanin wyraził chęć kontynuowania negocjacji z KRLD i zaferował pomoc w walce z pandemią, to władze północnokoreańskie nie poczyniły żadnych konkretnych kroków, żeby nawiązać dialog z Waszyngtonem w niniejszej materii. Wręcz przeciwnie – wraz z upływem czasu i stopniowym powstrzymywaniem przez Chiny ognisk choroby, rząd w Pjongjangu coraz wyraźniej oskarżał stronę amerykańską o przyczynienie się do jej powstania, co stanowiło powielenie retoryki chińskiej w przedmiotowej kwestii. Potwierdzeniem takiego stanowiska był list Kima do Xi. W nim Koreańczyk pogratulował mu „sukcesu” w walce z koronawirusem, twierdząc, że „wykorzystał on szansę na zwycięstwo w wojnie przeciwko bezprecedensowej epidemii, jednocześnie zachowując strategiczną i taktyczną kontrolę na ogólną sytuacją, a przy tym jeszcze przewodząc narodowi i partii” (*Kim Dzong Un pogratulował*, 2020). Z drugiej strony oskarżanie amerykańskich decydentów o jej spowodowanie może służyć odwróceniu uwagi przez północnokoreańskich komunistów od pogarszającej się sytuacji wewnątrz kraju. Aczkolwiek konieczne będzie przypomnienie, że północnokoreański przywódca w czasie swoich „wizyt gospodarskich” w swoim kraju nie zamierzał ukrywać przed własnym społeczeństwem występujących problemów w ochronie zdrowia. Jakkolwiek Kim podkreślał, że w ostatnich latach zbudowano w Pjongjangu nowoczesne i specjalistyczne szpitale dla obywateli, to zasygnalizował on, że władze nie mogą być zadowolone z tych osiągnięć, gdyż one są niewystarczające w porównaniu z „wzniosłymi ideałami i ambicjami naszej partii”. Dyktator uwypuklał, że trzeba uczynić pierwszy krok w budowaniu publicznej i zaawansowanej technologicznie służby zdrowia, zorientowanej na potrzeby zwykłych ludzi (*Let Us Build*, 2020). Poddając ocenie narastające trudności, przewodniczący PPK próbuje zmobilizować ludzi do jeszcze większego wysiłku i cięższej pracy, dając do zrozumienia, że to wyłącznie od obywateli KRLD zależy najbliższa przyszłość kraju. Poprzez swoją aktywność Kim stara się również ponownie wzmocnić szeregi społeczeństwa i zespolić naród północnokoreański wokół rządu. Zdaniem Junga Paka, starszego pracownika Centrum Studiów nad Polityką Azji Wschodniej Brookings Institution w Waszyngtonie, Kim starał się również wykazać swoim silnym przywództwem, aby ostrzec przed „poważnymi konsekwencjami”, jeśli wirus rozprzestrzeni się w całym kraju (Crosette, 2020). Wypada sądzić, że Kim zdaje sobie doskonale sprawę, że rozprzestrzenianie się COVID-19 może skutkować katastrofalnymi następstwami dla jego kraju ze względu na niedofinansowanie służby zdrowia, co skutkowałoby koniecznością szerszej współpracy międzynarodowej w tej materii i pogorszeniem wizerunku Korei Północnej, do czego dyktator nie chce dopuścić. Kim doskonale rozumie, że znacząca poprawa sytuacji w służbie zdrowia będzie uwarunkowana koniecznością przyspieszenia reform gospodarczych, mogących skutkować zwiększeniem uzależnienia jego kraju od zachodniego kapitału, m.in. od Stanów Zjednoczonych i względną liberalizacją totalitarnego systemu politycznego. Okoliczności są dla niego tym trudniejsze, gdyż zwracał się on wcześniej do Światowej Organizacji Zdrowia z prośbą o pomoc humanitarną i możliwość obejścia sankcji nałożonych przez ONZ oraz Stany Zjednoczone. Jego starania zakończyły się niepowodzeniem (Crosette, 2020). Wobec tego, uprawnione będzie stwierdzenie, że w obliczu pandemii Korea Północna jest pozostawiona samej sobie, nie mając dostępu do kredytów i finansowania awaryjnego z Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Banku Światowego czy Azjatyckiego Banku Rozwoju (Byrne, 2020). W obliczu przypuszczalnych dalszych negatywnych implikacji dla gospodarki,

Kim zdecydował się poluzować obostrzenia, czego przykładem jest zezwolenie obcokrajowcom na podróż po Pjongjangu, ponowne otwarcie portu Nampo dla statków kontenerowych i zorganizowanie kolejnej sesji Najwyższego Zgromadzenia Ludowego (Park, Jong, Jung, 2020). W chwili obecnej trudno jest stwierdzić, jak epidemia wpłynie długofalowo na północnokoreańską ekonomię. Niewykluczone będzie zintensyfikowanie reform ekonomicznych, gdyż dyktator nie będzie miał innego wyjścia. Niemniej powinniśmy zaznaczyć, że dyskusje o przyszłości gospodarczej kraju zostały na pewien czas wstrzymane na skutek okoliczności z kwietnia 2020 r., przesłuszonych przez mnie poniżej.

Zniknięcie Kim Dzong Una i jego konsekwencje dla sytuacji w kraju i na świecie

Znaczącym wydarzeniem w Korei Północnej była absencja Kima w kwietniu 2020 r., na uroczystościach upamiętniających 108 rocznicę urodzin Kim Ir Sena. Od tego czasu pojawiały się w mediach światowych rozliczne informacje o pogorszeniu się stanu zdrowia przywódcy, a nawet o jego śmierci (Kociszewski, 2020). Pogłoski te miały o tyle pewne podstawy, gdyż 37 letni dyktator od lat przybiera na wadze oraz cierpi na cukrzycę, podobnie jak jego ojciec i dziadek. Co prawda północnokoreańska telewizja na początku maja pokazała jego zdjęcia, partycypującego w otwarciu fabryki nawozów w Sunchon na północy kraju, to do dziś tak naprawdę nie wiadomo, dlaczego Kim tak długo nie był obecny publicznie. Jego usunięcie się w cień wywołało tym silniejszy rezonans, że skupiając w swoich rękach ogromną władzę, coraz mniej bierze pod uwagę opinię doradców (Bielanowska, 2018, s. 148), polegając głównie na sobie oraz własnej rodzinie, co w przypadku jego śmierci może stanowić poważne zagrożenie dla stabilności kraju. Tym samym powinniśmy postawić hipotezę, że to z uwagi na koronawirusa zdecydował się on ograniczyć swoją działalność publiczną, gdyż ze względu na choroby współistniejące jest on bardziej podatny na zakażenie. Pogląd ten potwierdza Harry Kazianis, dyrektor koreańskich studiów w think tanku Center for the National Interest w Waszyngtonie. Jego zdaniem, najbardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem nieobecności Kima jest podjęcie przez niego kroków w celu ochrony swojego zdrowia przez ewentualnym zarażeniem się wirusem (Rasheed, Uras, Stepansky, 2020). Z innej perspektywy nie można wykluczyć, że autokrata planuje przeprowadzić kolejną czystkę w partii oraz armii, będącej w jego przekonaniu niedostatecznie lojalnej wobec niego. Ewentualne zniknięcie wodza ze sceny politycznej na dłuższy czas mogłoby doprowadzić do ujawnienia wewnątrzpartyjnej opozycji, mogącej w obliczu paraliżu władzy ujawnić swoje ambicje polityczne i spróbować odsunąć od władzy nie tylko Kima, ale także jego najbliższą rodzinę. W przeszłości bardzo zbliżony manewr był stosowany przez innych dyktatorów oraz liderów autorytarnych. Przykładem takiej taktyki była zagadkowa nieobecność prezydenta Rosji, Władimira Putina w 2015 r., bezpośrednio po zabójstwie byłego polityka opozycji, Borysa Niemcowa. Odsuwając się przez pewien czas na boczny tor, Kim chce wy badać, czy ktoś z jego współpracowników przejawia ambicje polityczne i może w przyszłości podważyć jego władzę absolutną w kraju. Po jego ponownym pojawieniu się publicznie, zauważono zniknięcie szefa wywiadu KRLD oraz osobistego ochroniarza (Casiano, 2020), lecz w tej chwili za wcześniej przewidy-

wać, że oni padli ofiarą represji ze strony reżimu. Niewątpliwie to rządzący w tym momencie państwem polityk trzyma w ręku wszystkie najważniejsze instrumenty władzy, czego dowodem jest przeprowadzona publicznie egzekucja na jednym z przedsiębiorców, sprzeciwiających się jego polityce (*Brutalna egzekucja w Korei Północnej*).

Przybierające na sile spekulacje co do zdrowia dyktatora Korei Północnej każą postawić pytanie o jego potencjalnego następcę. Z dużą dozą prawdopodobieństwa, ewentualne przekazanie władzy będzie odbywało się w kręgu rodziny Kimów. Sugerując się mechanizmami poprzednich sukcesji, wypada przypuszczać, że w przypadku jego problemów zdrowotnych, będzie poszukiwany kandydat o predyspozycjach przywódczych, co stało się w przypadku mianowania przez Kim Dzong Ila swojego najmłodszego syna (Burdelski, 2012, s. 46). Aktualnie problem jest o tyle poważniejszy, gdyż dziecko Kim Dzong Una jest za młode, żeby można było przekazać mu stery władzy. W tych okolicznościach, władze muszą uciec się do ryzykownych wariantów. Wśród sukcesorów wymienia się przede wszystkim jego siostrę, Kim Jo Dzong. Urodzona we wrześniu 1987 r. w Pjongjangu kobieta, wykształcona w Chinach oraz Szwajcarii, od najmłodszych lat wykazywała zainteresowanie polityką, co nie uszło uwadze poprzedniemu dyktatorowi kraju. Jeszcze w 2002 r. mówił on zagranicznym dyplomatom, że jego córka chciałaby zrobić karierę polityczną. Z upływem lat i pogorszeniem się jego stanu zdrowia w 2008 r. to właśnie ona zaczęła odgrywać coraz istotniejszą rolę w systemie politycznym kraju, pracując w Narodowej Komisji Obrony oraz sekretariacie ojca (*Kim Yo Jong*, 2016). Po jego śmierci zaczęła coraz częściej pokazywać się publicznie, towarzysząc bratu w organizowanych inspekcjach po kraju. Od 2015 r. jest szefową Departamentu Propagandy i Agitacji, stanowiącej jeden z najważniejszych organów władzy w KRLD. Według jednego z byłych północnokoreańskich dyplomatów, Thae Jong Ho, Kim Jo Dzong nadzorowała wszystkie ważniejsze obchody państwowe. Starła się także przekonać brata, żeby przedstawił się on w społeczeństwie jako człowiek będący blisko obywateli i rozumiejący ich problemy (Zaranek, 2020). Działaczka stała się znana na świecie w 2018 r., kiedy to na prośbę Kima rozpoczęła negocjacje z władzami Korei Południowej, dotyczące polepszenia wzajemnych stosunków. Efektem jej starań była podróż do Pjongchangu na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w lutym tegoż roku, co wzbudziło niemałe zaskoczenie na arenie światowej. Pertraktacje prowadzone przez nią przyczyniły się też do spotkania Kima z prezydentem Trumpem w Singapurze w maju 2018 r. i w Hanoi w lutym 2019 r. W obliczu pogorszenia się relacji amerykańsko-północnokoreańskich po szczycie wietnamskim Kim Jo Dzong ograniczyła swoją aktywność polityczną, co wiązało się z próbą zrzucenia przez Kima odpowiedzialności na siostrę za fiasko rokowań. Dopiero w marcu 2020 r. wróciła ona do oficjalnej polityki, grożąc Korei Południowej odwetem za ewentualną inwazję na Koreę Północną (*Kim Jong Un sister's first*, 2020). Także w czasie ostatniego kryzysu w relacjach na linii Pjongjang–Waszyngton–Seul to ona pełni najważniejszą rolę, wydając oświadczenia, potępiające politykę USA i Korei Południowej. W związku z powyższym to ona ma aktualnie największe szanse na przejście pełni władzy. Jednakże ze względu na dominację mężczyzn w kierownictwie PPK oraz wojskowych będzie zmuszona zawrzeć z nimi taktyczny sojusz i w oparciu o nich spróbować umocnić swoje rządy. Dalece niesprecyzowana pozostaje odpowiedź na pytanie, jak wysocy dygnitarze partyjni będą zapatrywali się na wzrost jej pozycji politycznej.

W grze o sukcesję nie zapominajmy także o wujku Kima, Kim Pyong Ilu, powracającym do kraju po wielu latach służby dyplomatycznej w Europie (Katz, Cha, 2020). Zasadna natomiast będzie opinia, że taka kandydatura jest w wysokim stopniu nierealna. Po pierwsze, nie jest on akceptowany przez rodzinę Kimów, niechętną wobec zajęcia przez niego najważniejszych stanowisk w państwie. Po drugie, umotywowane będzie przeświadczenie, że ze względu na wieloletnią praktykę dyplomatyczną poza KRLD, w tym w Polsce oraz innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w niedostatecznym stopniu jest on zorientowany w wewnętrznych meandrach polityki północnokoreańskiej. Mało prawdopodobny jest też wariant sukcesji wśród osób spoza sprawującej rządu dynastii, w tym wojskowych. Armia, będąca zgodnie z doktryną Songun najważniejszym organem władzy w Korei Północnej, od momentu objęcia rządów przez Kim Dzong Una, jest systematycznie deprecjonowana. Co jakiś czas próbuje on podważyć rolę żołnierzy w kształtowaniu systemu politycznego kraju, czego dowodem są regularnie powtarzające się próby ich upokorzenia. Jednym z przejawów tego jest zainicjowana w czerwcu 2020 r. kampania władz, mająca na celu powstrzymanie „fali dewiacji” w wojsku i polityce. Dyktator miał wyrazić niezadowolenie z powodu rozluźnienia dyscypliny w siłach zbrojnych, co skutkuje bójkami i dezercjami wśród mundurowych (Smykła, *Korea Północna*, 2020). W oparciu o wyżej wymienione słowa, niebezzasadna będzie konstatacja, że jego czasowa absencja mogła też służyć chęci poznania przez niego i jego rodzinę rzeczywistych nastrojów wśród żołnierzy, wyrażających lojalność wobec reżimu, ale mogących dążyć do zwiększenia swoich wpływów kosztem partii. Nieprzypadkowo jeszcze w 2016 r. Kim Dzong Un zlikwidował Komisję Obrony Narodowej, organ utworzony jeszcze przez Kim Ir Sena w 1972 r. (Fifield, 2020, s. 273). Stanowiło to czytelny sygnał dla elity władzy i obserwatorów północnokoreańskiej sceny politycznej, że czasy supremacji armii w strukturach administracyjnych państwa odchodzą do przeszłości. Poprzez takie działania Kim w dalszym ciągu utrzymuje w swoim ręku najważniejsze instrumenty władzy, osłabiając pozycję wojskowych.

Nie należy zapominać także o ewentualnych międzynarodowych konsekwencjach śmierci satrapy. Przede wszystkim ważne będą relacje z Waszyngtonem, kluczowe ze względu na realizowany przez Koreę Północną program nuklearny. Reakcje Trumpa na wydarzenia w Pjongjangu mogły wzbudzić zdziwienie, gdyż były amerykański prezydent unikał jednoznacznej odpowiedzi odnośnie do sytuacji w państwie azjatyckim. Podkreślał aczkolwiek, że ma „względne” rozeznanie co do stanu zdrowia Kima (*Donald Trump*, 2020). Ewentualny zgon dyktatora w krótkim odstępie czasu będzie przyjęty w Waszyngtonie z poważnym niepokojem, gdyż cały arsenał nuklearny KRLD może trafić w ręce nieodpowiedzialnych polityków, mogących dokonać ataku nuklearnego na USA czy inne państwa Dalekiego Wschodu, m.in. Koreę Południową i Japonię. Poza tym jego śmierć skutkowałaby w nieunikniony sposób zwiększeniem kontroli Chin nad Koreą Północną, co z jednej strony jest Waszyngtonowi na rękę ze względu na utrzymanie stabilności reżimu, ale z drugiej perspektywy może przyczynić się do dalszego spadku znaczenia USA w Azji Wschodniej i podważenia ich wiarygodności w regionie. W zaistniałej sytuacji zasadny może być pogląd, że Waszyngton powinien wykorzystać obecną sytuację dla polepszenia relacji z Pjongjaniem i rozszerzenia wzajemnej dyplomacji nie tylko w wymiarze osobistym, ale też poprzez zainicjowanie szerokiej kooperacji grup eksperckich. Za słusznością takiego rozwiązania przemawia sytuacja

z lat 70. XX wieku, kiedy to po niespodziewanej wizycie prezydenta USA Richarda Nixona w Pekinie w lutym 1972 r. utworzono biuro łącznikowe ds. kontaktów z Pekinem (Roszkowski, 2005, s. 221), mające na celu opracowanie kompleksowych podstaw do normalizacji stosunków między oboma mocarstwami. Jednakże nie ma żadnej gwarancji, że taka idea zyska uznanie wśród północnokoreańskiej elity władzy, obawiającej się nadmiernego zbliżenia z Waszyngtonem. Mając świadomość porzucenia przez władze USA rządów bliskowschodnich w czasie Arabskiej Wiosny, wyraża ona niepokój, że zacieśnienie kontaktów z Białym Domem doprowadzi do utraty sprawowanej przez nich władzy od 75 lat. Wobec tego, trudne do wyobrażenia jest, że reżim Kimów przystanie na propozycje amerykańskie, dotyczące nieodwracalnej denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego.

Śmierć przywódcy może stanowić pewien problem też dla Pekinu, dążącego w ciągu ostatnich 2 lat do poprawy relacji z Koreą Północną. Xi zaczął z czasem uważać reżim Kima jako gwarant stabilności na Półwyspie Koreańskim (Lee, 2020). Dowodem tego są regularne spotkania między nim a Kimem od 2018 r (Kang, 2019, s. 31). Kolejna sukcesja władzy w Korei Północnej może podważyć oczekiwaną przez rządzących w Chinach komunistów stabilność w regionie i zwiększyć wpływy Stanów Zjednoczonych i Korei Południowej w Azji Wschodniej, czego władze chińskie chcą uniknąć za wszelką cenę. Chociaż w przypadku sprawnego przejścia rządów przez siostrę zmarłego, albo wojsko, strona chińska zaakceptuje nowe rozdanie, to obawia się ona sytuacji, że walka o władzę w KRLD może wymknąć się spod kontroli, co może prowadzić do upadku reżimu i zwiększonego oddziaływania władz amerykańskich oraz południowokoreańskich na sytuację w regionie. W obliczu nasilającej się rywalizacji amerykańsko-chińskiej na wszystkich punktach globu, Chiny nie będą skłonne do oddania pola na żadnym z obszarów, uważanych przez rządzących w Pekinie komunistów na strefę ich wpływów. Wskutek tego, można spodziewać się zwiększenia zainteresowania sytuacją w Korei Północnej wśród decydentów w KPCh i akceptacji dla ruchów wykonywanych przez rząd w Pjongjangu w sprawie ewentualnej sukcesji.

Nie możemy również lekceważyć w niniejszej układance czynnika rosyjskiego. Wprawdzie władze kremlowskie wypowiadają się na temat KRLD bardzo ostrożnie, to jednak destabilizacja sytuacji w Korei Północnej może poważnie wpłynąć na geopolityczne interesy Rosji na Dalekim Wschodzie i wzmocnić pozycję globalną Stanów Zjednoczonych, co jest Kremlowi wysoce nie na rękę. Wzrost aktywności USA w Azji Wschodniej oznaczałby w dłuższej perspektywie czasowej lepszą pozycję przetargową Waszyngtonu w konfliktach na Bliskim Wschodzie oraz w Europie, będącej nieporównywalnie ważniejszymi obszarami w globalnej strategii bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej niż KRLD. Z drugiej strony, nie zapominajmy, że dominacja Waszyngtonu na Półwyspie Koreańskim wywarłaby wpływ na politykę rządu Chin, gdyż osłabione Chiny mogłyby pokusić się w przyszłości o poszerzenie swoich wpływów, m.in. na obszarze Syberii, co dla Rosji mogłoby się skończyć poważnymi problemami politycznymi i gospodarczymi. Co prawda w czasie szczytu Putin–Kim w kwietniu 2019 r. prezydent Rosji zasugerował, że Rosja jest skłonna do „zwrócenia się na Wschód” i pogłębienia swego zaangażowania w regionie Azji i Pacyfiku (Aum, Stokes, Kim, Trivedi, Vandenberg, Staats, Yun, 2020, s. 17), to nie ulega wątpliwości, że Rosja odgrywa jedynie pomocniczą rolę w konflikcie i zmiany na szczytach władzy w Pjongjangu nie wywołają

w Moskwie większej paniki. Z kolei z punktu widzenia Kim Dzong Una i kierowanej przez niego administracji, Moskwa może stanowić pewną równowagę dla pozycji Stanów Zjednoczonych i Chin w regionie. Wobec tego, z punktu widzenia dyplomacji Korei Północnej wzrost aktywności rosyjskiej na Półwyspie Koreańskim byłby niezwykle pożądanym. Pomimo oczekiwań Koreańczyków z Północy, nie powinniśmy jednak spodziewać się znaczących zmian co do roli Kremla w sporze.

W przedmiotowej analizie warto będzie zasygnalizowanie także roli Korei Południowej. Dla Seulu nagła śmierć Kima mogłaby oznaczać poważne komplikacje i niepewność związaną z potencjalnym atakiem KRLD na ten kraj. Wprawdzie w Korei Południowej stacjonuje 40 tysięcy amerykańskich żołnierzy, to coraz częściej występują napięcia między Seulem a Waszyngtonem w sprawie ich obecności na terenie kraju. Chodzi głównie o kwestię finansowania rakiet THAAD przez USA. Ówczesny prezydent Trump oraz jego współpracownicy żądali od Korei Południowej zwiększenia finansowania niniejszego przedsięwzięcia. Inicjatywa ta wywołuje także niepokój w Pekinie, co zostało skwitowane przez władze w Seulu, zapewniające, że system „byłby skoncentrowany wyłącznie na Korei Północnej”. Niemniej Stany Zjednoczone i Korea Południowa powołały grupę zadaniową, aby przedyskutować problem zainstalowania tych rakiet (Jang, Son, 2020, s. 43). Negocjacje jednak nie przyniosły na chwilę obecną żadnych wymiernych korzyści dla lokatora Błękitnego Domu. Wydaje się, że rządowi Korei Południowej może w przyszłości bardziej zależeć na intensyfikowaniu prac nad wdrożeniem w życie systemu THAAD, gdyż upadek reżimu oznacza konieczność oparcia o Stany Zjednoczone, co byłoby widoczne m.in. w kontekście opracowania planu zabezpieczenia zapasów broni nuklearnej, zgromadzonej przez reżim Kimów. Ponadto koniecznością stanie się zapewnienie podstawowych towarów i usług mieszkańcom Korei Północnej, aby uniknąć kryzysu humanitarnego i masowego napływu uchodźców (Katz, Cha, 2020). Dlatego ważne będzie utrzymanie obecności wojskowej w Korei Południowej i Japonii, w celu utrzymania pokoju w Azji Północno-Wschodniej (Klingner, 2020, s. 4).

Wybór Joe Bidena na prezydenta USA i jego implikacje dla polityki Korei Północnej

Nowym problemem, przed którym stanął Kim Dzong Un i jego akolici, jest wybór w listopadzie 2020 r. na prezydenta USA Joe Bidena, byłego wiceprezydenta kraju w latach 2009–2017 za rządów Baracka Obamy. Choćby relacje północnokoreańskiego dyktatora z byłym już prezydentem Trumpem były dalekie od ideału, gdyż nie spełnił on żadnych istotnych żądań strony północnokoreańskiej, m.in. zniesienia restrykcji ekonomicznych, zaakceptowania statusu Korei Północnej jako państwa atomowego czy cofnięcia dorocznych manewrów wojskowych organizowanych przez armie Stanów Zjednoczonych i Korei Południowej, to jednak adekwatna będzie hipoteza, że republikański lokator Białego Domu był dla Kima niezwykle użyteczny, ponieważ przyczynił się on do przelamania izolacji Korei Północnej na arenie międzynarodowej i utrwalił wizerunek autokraty jako przywódcy, z którym najważniejsze mocarstwa świata muszą się liczyć. Nie możemy także zapominać, że realizowana przez Trumpa polityka USA wobec pozo-

stałych krajów Azji Wschodniej była na rękę Kimowi, gdyż amerykański miliarder coraz częściej żądał współfinansowania ich systemów obronnych oraz oczekiwał wyraźnego opowiedzenia się po stronie Waszyngtonu w rosnącej rywalizacji z Chinami. W zaistniałej sytuacji powinniśmy przypuszczać, że Kim z pewnym niepokojem przyjął rezultaty głosowania w Stanach Zjednoczonych. Swoistą reakcją władz północnokoreańskich na elekcję Bidena stał się VIII Zjazd Partii Pracy Korei w dniach 5–12 stycznia 2021 r. Jakkolwiek w czasie obrad polityka zagraniczna KRLD była mniej istotnym zagadnieniem, to jednak Kim zaznaczył, że główną przeszkodą w rozwoju Korei Północnej są Stany Zjednoczone. Dyktator stwierdził, że jego kraj powinien podjąć działania ograniczające dominację Stanów Zjednoczonych na świecie, a polityka tego państwa, niezależnie od tego, kto przejmie władzę, „nigdy się nie zmieni”. Jednocześnie nie wykluczył on rozmów w przypadku, jeśli strona amerykańska pójdzie na ustępstwa (*On Report Made by Supreme Leader Kim Jong Un at Eighth Party Congress of WPK*, 2021). W swoim przemówieniu zapowiedział także dalsze wzmocnienie potencjału atomowego kraju oraz inwestowanie w rozwój międzykontynentalnych pocisków balistycznych. Wypada jednak stwierdzić, że retoryka przywódcy służy przede wszystkim wzmocnieniu swojej własnej pozycji przetargowej w pertraktacjach dotyczących możliwej denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego z nową amerykańską administracją (Pietrewicz, 2021), a także przykryciu pogłębiających się problemów gospodarczych. Nie należy także zapominać o chęci pokazania przez Kima delegatom i społeczeństwu swojej nieugiętości w walce z „amerykańskim imperializmem”. Według Leif-Eric Easley, badacza problematyki północnokoreańskiej, kongres PPK jest narzędziem „jedności narodowej” przed domniemaną agresją zewnętrzną. W związku z powyższym dodał on, że Kim przejściowo nie będzie odnosił się do koncepcji Bidena wobec Korei Północnej, lecz może wskazywać niechęć do aktywności dyplomatycznej pod naciskiem Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników (Shin, 2021). W nawiązaniu do wyżej wymienionych treści, można uznać za prawdopodobne, że rząd w Pjongjangu będzie wysoce wstrzemięźliwy wobec podjęcia rokowań z Waszyngtonem w kwestii nuklearnej, dopóki Białe Dobre będzie oczekiwał pełnej denuklearyzacji Korei Północnej. Mając na względzie niemożność oficjalnego uznania KRLD jako kraju z bronią jądrową, gabinet Bidena może dążyć do zachowania stabilności na Półwyspie Koreańskim, kooperując z Koreą Południową w celu utrzymania odstraszania nuklearnego i kontynuowania wspólnych ćwiczeń wojskowych. Realnie jest także wdrożenie w życie środków, zmniejszających ryzyko potencjalnego konfliktu zbrojnego wzdłuż strefy zdemilitaryzowanej (Snyder, 2021). Jednakże w chwili obecnej nie ulega wątpliwości, że problem koreański będzie na dalszym planie w strategii dyplomatycznej USA.

Zakończenie

Rekapitułując niniejsze rozważania, musimy zaznaczyć, że przełom 2019 i 2020 r. na Półwyspie Koreańskim stał pod znakiem trudnego do przełamania impasu w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Koreą Północną. Niewątpliwie do podtrzymania tego trendu przyczyniła się odmowa zniesienia przez Waszyngton restrykcji ekonomicznych wobec północnokoreańskiego reżimu. Także władze w Korei Północnej nie ułatwiają

sytuacji, nie ustępując w sprawie denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego. Kim Dzong Un zdaje sobie sprawę, że posiadanie broni atomowej stanowi swoistą polisę ubezpieczeniową dla jego reżimu przed ewentualną agresją z zewnątrz. W tym celu zdecydował on również na poprawę relacji z Chinami i Rosją, postrzeganych na arenie międzynarodowej jako jedyne mocarstwa, wspierające jego reżim. Wyciągając wnioski z przypadku rządów arabskich oraz Kaddafiego w Libii, dobrowolnie porzucających program atomowy i odsuniętych od władzy za przyzwoleniem krajów zachodnich, przewodniczący PPK uważa, że jedynie broń jądrowa zapewni mu i jego rodzinie trwałe pozostanie u steru rządów (Bielicki, 2019, s. 48). Na sytuację może wpłynąć także epidemia koronawirusa i następujący po niej kryzys gospodarczy, mogący wyjątkowo mocno uderzyć w Koreę Północną. Nie ulega wątpliwości, że żeby zamaskować występujące trudności ekonomiczne, reżim północnokoreański może uciekać się do wywołania napięć międzynarodowych w celu wywołania w międzynarodowej opinii publicznej przekonania o jego rosnącej „sile” i pewności siebie. Przykładem tego może być kryzys związany z ulotkami północnokoreańskich uciekinierów. Zarazem Kim będzie starał się nie przekroczyć pewnej granicy, szczególnie w dobie przybierających na sile problemów wewnętrznych Stanów Zjednoczonych. Dlatego trudno przypuszczać, żeby w nadchodzącym czasie nastąpiły radykalne zmiany na Półwyspie Koreańskim.

Bibliografia

- Bielanowska J. (2018), *Model panowania w Korei Północnej – zmiana czy kontynuacja?*, w: *Systemy polityczne i kultura prawna państw azjatyckich*, red. J. Marszałek-Kawa, M. Bidziński, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Bielicki P. (2019), *Relacje polityczno-ekonomicznej Korei Północnej z krajami Bliskiego Wschodu*, „Studia Polityczne”, nr 3.
- Bondaz A. (2020), *From Critical Engagement To Credible Commitments: A Renewed Eu Strategy For The North Korean Proliferation*, „Non-Proliferation and Disarmament Papers”, nr 67.
- Brutalna egzekucja w Korei Północnej. Przedsiębiorca sprzeciwił się woli reżimu*, 14.05.2020, onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/korea-polnocna-brutalna-egzekucja-na-przedsiębiorcy/qd3sevf/>, 17.06.2020.
- Burdelski M. (2012), *Wpływ procesu sukcesji w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej na stabilność regionalnego systemu bezpieczeństwa w Azji Południowo-Wschodniej*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej”, nr 1.
- Byrne T. (2020), *The Coronavirus Has Pushed North Korea's Economy to the Edge*, 27.04.2020, foreignpolicy.com, <https://foreignpolicy.com/2020/04/27/coronavirus-north-korea-economy-bonds-crisis/>, 6.06.2020.
- Casiano L. (2020), *North Korea: Kim Jong Un's bodyguard, head of spy agency replaced*, 14.05.2020, Foxnews.com, <https://www.foxnews.com/world/north-korea-kim-jong-un-bodyguard-spy-agency-head-replaced>, 2.06.2020.
- Cobras L. (2020), *DPRK regime succession and uncertain control over offensive cyber capabilities*, May, atlanticcouncil.org, <https://www.atlanticcouncil.org/wp-content/uploads/2020/05/COBRA-0520-MAY19-AMEND.pdf>, Atlantic Council Scowroft Center for Strategy and Security, Washington, 20.06.2020.
- Crosette B. (2020), *North Korea Claims No Coronavirus Cases. Experts Detect Another Reality*, 16.04.2020, passblue.com, <https://www.passblue.com/2020/04/16/north-korea-claims-no-coronavirus-cases-experts-detect-another-reality/>, 20.06.2020.

- Donald Trump odniósł się do stanu zdrowia Kim Dzong Una. „Mam dobre rozeznanie”, 28.04.2020, wprost.pl, <https://www.wprost.pl/swiat/10320682/donald-trump-odniosl-sie-do-stanu-zdrowia-kim-dzong-una-mam-dobre-rozeznanie.html>, 14.05.2020.
- Eberstadt N. (2020), *What Is the Coronavirus Doing to North Korea?*, 22.04.2020, nytimes.com, <https://www.nytimes.com/2020/04/22/opinion/kim-jong-un-coronavirus-north-korea.html>, 11.06.2020.
- Fifield A. (2020), *Wielki Następca. Niebiańskie przeświadczenie błyskotliwego towarzysza Kim Dzong Una*, Wydawnictwo SQN, Kraków.
- Frank R. (2020), *The 2020 Parliamentary Session in North Korea: Self-Criticism and Dubious Optimism Concerning Economic Development*, 13.04.2020, 38north.org, <https://www.38north.org/2020/04/rfrank041320/>, 1.06.2020.
- Jang Y., Son D. (2020), *Sino-DPRK Geopolitical Curse behind Kim Jong-un's Olive Branch*, „Pacific Focus – Inha Journal of International Studies”, vol. 35, issue 1.
- Kang C., *The Security Outlook of the Republic of Korea*, w: *CSCAP Regional Security Outlook 2020*, red. R. Huisken, K. Brett, A. Milner, R. Smith, P. Vermonte, J. Wanandi, Council For Security Cooperation in the Asia Pacific, Canberra.
- Im E. S., Abrahamian A. (2020), *Pandemics and Preparation the North Korean Way*, 20.02.2020, 38north.org, <https://www.38north.org/2020/02/eimaabrahamian022020/>, 18.06.2020.
- Isozaki A. (2020), *Characteristics of Kim Jong-un's leadership: analyzing the tone of official North Korean media*, „Journal of Contemporary East Asia Studies”, nr 1.
- Katz K. F., Cha V. (2020), *After Kim Jong Un. It Is Time to Plan for North Korea's Inevitable Succession Crisis*, 14.05.2020, foreignaffairs.com, <https://www.foreignaffairs.com/articles/north-korea/2020-05-14/after-kim-jong-un>, 13.06.2020.
- Kim Dzong Un pogratulował przywódcy Chin sukcesu w walce z koronawirusem*, 8.05.2020, onet.pl, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/koronawirus-kim-dzong-un-pogratulowal-przywodcy-chin-sukcesu-w-walce-z-wirusem/jyxw3p1>, 6.06.2020.
- Kim Jong Un sister's first official remarks hint at higher status*, 4.03.2020, aljazeera.com, <https://www.aljazeera.com/news/2020/03/kim-jong-sister-official-remarks-hint-higher-status-200304024330626.html>, 16.06.2020.
- Kim Yo Jong*, 6.05.2016, <https://nkleadershipwatch.wordpress.com/kim-family/kim-yo-jong/>, 17.06.2020.
- Klingner B. (2020), *Greet Rumors of Kim's Demise With Caution and Vigilance*, <https://www.heritage.org/sites/default/files/2020-04/IB5064.pdf>, 23.04.2020, nr 5064, „Asian Studies Center”, 3.06.2020.
- Kociszewski J. (2020), *Kim Dzong Un nie żyje? Może właśnie kona? Skąd się biorą plotki o zdrowiu północnokoreańskiego przywódcy*, 27.04.2020, <https://www.newsweek.pl/swiat/kim-dzong-un-nie-zyje-skad-plotki-o-korei-polnocnej/sf7rexx>, 16.06.2020.
- Korea Północna zamyka granice dla turystów przez koronawirusa*, 21.01.2020, rp.pl, <https://www.rp.pl/Korea-Polnocna/200129820-Korea-Polnocna-zamyka-granice-dla-turystow-przez-koronawirusa.html>, 16.06.2020.
- Latest Polls*, <https://projects.fivethirtyeight.com/polls/president-general/>, 25.06.2020.
- Lee K. (2020), *A Nightmare for For China: What Would Beijing Do if Kim Jong-un Dies?*, 27.04.2020, nationalinterest.org, <https://nationalinterest.org/blog/korea-watch/nightmare-china-what-would-beijing-do-if-kim-jong-un-dies-148501>, 17.06.2020.
- Let Us Build the Pyongyang General Hospital in an Excellent Way, Greeting the 75th Founding Anniversary of the Workers' Party of Korea*, https://www.ncn.org/resources/publications/let_us_build_the_pyongyang_general_hospital.pdf/file_view, 13.06.2020.

- Łukaszewski J. (2020), *Korea Północna wysadziła w powietrze biuro łącznikowe z Koreą Południową*, 16.06.2020, wyborcza.pl, <https://wyborcza.pl/7,75399,26035712,korea-polnocna-wysadziła-w-powietrze-biuro-lacznikowe-z-korea.html>, 23.06.2020.
- Lunn J. (2020), *North Korea: January 2020 update*, „Briefing Paper”, nr 8793.
- No future benefit in Kim's relationship with Trump, says North Korea*, theguardian.com, 12.06.2020, <https://www.theguardian.com/world/2020/jun/11/north-korea-decries-stunted-us-ties-after-historic-summit>, 22.06.2020.
- On Report Made by Supreme Leader Kim Jong Un at Eighth Party Congress of WPK*, ncnk.org, https://ncnk.org/resources/publications/kju_8th_party_congress_speech_summary.pdf/file_view, 22.02.2021.
- On Socialist Construction and the Internal and External Policies of the Government of the Republic at the Present Stage. Full text of a speech delivered by Kim Jong Un to the First Session of the 14th Supreme People's Assembly of the DPRK on April 12, 2019, as reported and translated by the Korean Central News Agency*, ncnk.org, https://www.ncnk.org/resources/publications/kju_april2019_policy_speech.pdf/file_view, 11.06.2020.
- Pak J. H. (2020), *What Kim wants*, „Foreign Affairs”, nr 3.
- Panda A., Narang V. (2019), *Why North Korea Is Testing Missiles Again. Is a Much Larger Escalation on the Horizon?*, 16.05.2019, Foreignaffairs.com, <https://www.foreignaffairs.com/articles/north-korea/2019-05-16/why-north-korea-testing-missiles-again>, 23.06.2020.
- Park K. B., Jong J., Jung Y. (2020), *Do They or Do They Not Have COVID-19 Inside North Korea?*, 23.04.2020, 38north.org, <https://www.38north.org/2020/04/kparkjyongyung042320/>, 15.06.2020.
- Pietrewicz O. (2020), *Zmiany w polityce Korei Północnej*, 5.02.2020, pism.pl, https://www.pism.pl/publikacje/Zmiany_w_polityce_Korei_Polnocnej, 14.05.2020.
- Pietrewicz O. (2021), *VIII Zjazd Partii Pracy Korei*, 13.02.2021, pism.pl, https://www.pism.pl/publikacje/VIII_Zjazd_Partii_Pracy_Korei, 22.02.2021.
- Purat A., Bielicki P. (2018), *The Songun Doctrine as the Most Important Factor of Internal and International Policy of North Korea*, „Athenaeum. Polish Political Science Studies”, nr 60.
- Rasheed Z., Uras U., Stepansky J. (2020), *US to stockpile possible coronavirus vaccines: Live updates*, 16.05.2020, Aljazeera.com, <https://www.aljazeera.com/news/2020/05/slovenia-calls-coronavirus-epidemic-live-updates-200514234435155.html>, 19.06.2020.
- Report of the Fifth Plenary Meeting of the 7th Central Committee of the WPK (Kim Jong Un's 2020 New Year Address)*, ncnk.org, https://www.ncnk.org/resources/publications/kju_2020_new_years_plenum_report.pdf/file_view, 13.06.2020.
- Roszkowski W. (2005), *Półwiecze. Najnowsza historia polityczna świata po 1945 roku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Shin M. (2021), *North Korea Party Congress Begins With Kim Jong Un's Confession of Failure on the Economy*, 7.01.2021, thediplomat.com, <https://thediplomat.com/2021/01/north-korea-party-congress-begins-with-kim-jong-uns-confession-of-failure-on-the-economy/>, 20.02.2021.
- Shinkman P. D. (2020), *North Korea Opens Borders to Aid Amid Coronavirus Threat*, 13.03.2020, usnews.com, <https://www.usnews.com/news/world-report/articles/2020-03-13/north-korea-opens-borders-to-aid-amid-coronavirus-threat>, 19.09.2020.
- Smykła D. (2020), *Koronawirus w Korei Północnej. „Przekracza wyobraźnię”*, 24.04.2020, o2.pl, <https://www.o2.pl/artykul/koronawirus-w-korei-polnocnej-przekracza-wyobraznie-6503337129952897a>, 15.06.2020.
- Smykła D. (2020), *Korea Północna straszy żołnierzy. Zaostrzają dyscyplinę*, 15.06.2020, o2.pl, <https://www.o2.pl/informacje/korea-polnocna-straszy-zolnierzy-zaostrzaja-dyscypline-6521645290765120a>, 23.06.2020.

- Snyder S. (2021), *What Kind of North Korea Will Biden Face?*, 25.01.2021, cfr.org, <https://www.cfr.org/in-brief/what-kind-north-korea-will-biden-face>, 22.02.2021.
- Tomański R. (2019), *Chiny zapowiadają „wielki plan” wobec Korei Północnej. Walka o reżim nabiera tempa przed G20*, 19.06.2019, businessinsider.com.pl, <https://businessinsider.com.pl/polityka/chiny-zapowiadaja-wielki-plan-wobec-korei-polnocnej-przed-g20/0hnqdt>, 20.05.2020.
- Władze Korei Północnej mówią o przypadkach zakażeń koronawirusem*, 18.04.2020, [bankier.pl](https://www.bankier.pl), <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Wladze-Korei-Polnocnej-mowia-o-przypadkach-zakazen-koronawirusem-7865826.html>, 13.06.2020.
- ZarANEK Ł. (2020), *Dyktatorówna*, 2.05.2020, [tvp.info](https://www.tvp.info), <https://www.tvp.info/47782218/dyktatorowna>, 15.06.2020.

Main directions of North Korea's domestic and foreign policy in 2019–2020

Summary

The subject of my interest is to present the main directions of North Korea's internal and foreign policy in 2019 and 2020. At the outset, I intend to investigate the reasons for the deterioration of relations between the communist regime in Pyongyang and the United States after a failed meeting between Asian leader Kim Jong Un and US President Donald Trump in Hanoi in February 2019. In the rest of my considerations, my intention is to analyze the implications of the coronavirus pandemic for North Korean diplomacy and the country's economic situation. In addition, I touch the issue of Kim's disappearance from the stage in April 2020 and the possible consequences of this event both for the DPRK's internal policy and for the international community. Additionally, I have examined the possible implications of Joe Biden's election as president for the United States for the situation in North Korea. In the summary I presented the forecasts for the future, attempting to answer the question whether in the era of contemporary international situation, significant changes should be expected on the Korean Peninsula. In my research I used the method of systems analysis.

Key Words: North Korea, United States, Kim Jong Un, Trump, coronavirus

